

Sygn. akt: I C 183/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	Pracownik biurowy Daria Szczodrowska

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2020 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) S.A z siedzibą w B.

przeciwko C. M. (1)

o zapłatę

oddala powództwo

Sygn. akt I C 183/20

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od pozwanego C. M. (1) kwoty 13.391,38 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że przez podpisanie weksla dnia 18 lipca 2018 roku pozwany zobowiązał się do zapłaty w dniu 27 grudnia 2019 roku kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 13.391,38 złotych. Dlatego w dniu 27 listopada 2019 roku powód wezwał pozwanego do wykupu weksla. Strona pozwana nie dokonała żadnej wpłaty.

Weksel został wystawiony przez pozwanego na zabezpieczenie zwrotu zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej przez powoda na podstawie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 18 lipca 2018 roku. Na dochodzoną pozewem kwotę składa się suma pozostałych do zapłaty rat pożyczki oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie liczone zgodnie z art. 481 § 2¹ kc za każdy dzień opóźnienia w płatności każdej z rat. Pozwana podpisując własnoręcznie kalendarz spłat, знаła doskonale wysokość swojego zobowiązania i termin spłaty. Granice wypełnienia weksla określa deklaracja wekslowa załączona do niniejszego pozwu, którą pozwany również podpisał.

Powód wskazał, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 28 grudnia 2018 roku.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Człuchowie w dniu 27 lutego 2020 roku stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwany – C. M. (1) przyznał, że zawarł umowę pożyczki z powodem i że była to pożyczka dla syna, który miał regulować zobowiązanie. Na poczet zobowiązania pozwany uiścił jedynie kwotę 500,00 złotych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany - C. M. (1) skontaktował się telefonicznie z przedstawicielem powoda, a następnie w celu podpisania umowy spotkał się z nim w C.. Zarówno podczas rozmów telefonicznych, jak i spotkania przed podpisaniem stosunku prawnego, powód nie był informowany o dodatkowych kosztach związanych z umową pożyczki, jak również nie składał żadnego wniosku o (...). Powód informował jedynie pozwanego o konieczności terminowego regulowania zobowiązania.

przyznane, nadto wyjaśnienia pozwanego C. M. (1) 00:02:47 k. 53 – 53v.

W dniu 18 lipca 2018 roku pozwany – C. M. (1) zawarł z powodem (...) S.A. z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Umowa ta miała formę standardowego formularza, którym powód jako podmiot zajmujący się udzielaniem pożyczek wykorzystuje przy zawieraniu stosunków prawnych.

Z treści postanowień umowy wynikało, że stosunek prawny obejmował całkowitą kwotę pożyczki, która została faktycznie udostępniona pozwanej do dyspozycji w wysokości 9.000,00 złotych oraz kredytowane koszty pożyczki, czyli kwotę pieniężną wynoszącą 9.000,00 złotych, która miała zostać przeznaczona na zapłatę kosztów należnych w dniu zawarcia umowy, a mianowicie opłatę przygotowawczą w wysokości 129,00 złotych, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 7.771,00 złotych oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...) w wysokości 1.100,00 złotych. Pożyczka została oprocentowana według stałej stopy oprocentowania w wysokości 9,86% w skali roku.

W związku z powyższym całkowity koszt pożyczki, czyli wszelkie koszty, które pożyczkobiorca był zobowiązany ponieść w związku z umową wyniósł kwotę 9.000,00 złotych, natomiast całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę, czyli suma całkowitego kosztu pożyczki i całkowitej kwoty do zapłaty wyniosła kwotę 20.880,00 złotych.

Pożyczka została udzielona na 36 miesięcy i miała być spłacana w systemie ratalnym. Wysokość miesięcznej raty opiewała na kwotę 580,00 złotych i obejmowała kwotę pożyczki oraz odsetki umowne, których wysokość za czas trwania umowy wynosił kwotę 2.880,00 złotych.

dowód: umowa pożyczki z dnia 18 lipca 2018 roku wraz z harmonogramem spłat k. 46 - 51.

Z treści umowy pożyczki wynikało, że prawnym zabezpieczeniem spłaty kwot należnych pożyczkodawcy z tytułu umowy będzie weksel własny in blanco nie na zlecenie – stanowiący załącznik nr 2 do umowy – wraz z deklaracją wekslową – stanowiącą załącznik nr 3 do umowy. Jednocześnie pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić i przekazać pożyczkodawcy najpóźniej przy podpisaniu umowy jeden weksel własny in blanco nie na zlecenie, który pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić pożyczkobiorcy niezwłocznie po spłaceniu przez pożyczkobiorcę wszelkich zobowiązań wynikających z umowy. W przeciwnym natomiast przypadku pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco w sytuacji i na zasadach określonych w deklaracji wekslowej, która upoważniała pożyczkodawcę do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu pożyczkobiorcy wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki (pkt 3 umowy).

dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączoną do akt na k. 12, deklaracja wekslowa wystawcy weksla k. 3.

W dniu 18 lipca 2018 roku pożyczkodawca wypłacił pozwanemu kwotę pożyczki w wysokości 9.000,00 złotych. Środki pieniężne uzyskane na podstawie umowy pożyczki pozwany w całości przekazał synowi, który zobowiązał się regulować zobowiązanie.

Do listopada 2019 roku, na poczet zobowiązania, została uiszczona kwota 7.488,62 złotych.

Pozwany nie posiadał wiedzy na temat zaległości w spłacie pożyczki albowiem nie otrzymywał żadnych wezwań od powoda. O zaległości w spłacie zobowiązania dowiedział się dopiero z pozwu. Wówczas w sierpniu 2020 roku na poczet zobowiązania uiścił on kwotę 500,00 złotych.

przyznane, nadto dowód: wpłata k. 52.

W związku z zaprzestaniem regulowania zobowiązania, powód sporządził pismo z dnia 27 listopada 2011 roku, w którym jako adresata wskazał pozwanego C. M. (1) i zawarł oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu (...) roku wraz z wezwaniem do wykupu weksla. Powód wskazał nadto, iż ze względu na poważne naruszenie postanowień przedmiotowej umowy, polegające na nie płaceniu zobowiązań umownych zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat, składa oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z zachowaniem 30 - dniowego terminu co czyni wszystkie zobowiązania pozwanego dotyczące umowy wymagalnymi. Jednocześnie powód zawiadamiał pozwanego, iż zgodnie z postanowieniami umowy oraz deklaracji wekslowej wypełniony został weksel in blanco wystawiony przez pozwanego.

Powód w piśmie tym zawarł również wezwanie pozwanego C. M. (1) do wykupu weksla w ciągu 30 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową, informując jednocześnie, iż oryginał weksla dostępny będzie do wglądu w siedzibie spółki. Powód określił nadto, iż dług pozwanego na dzień sporządzenia pisma, czyli 27 listopada 2019 roku, wyniósł kwotę 13.391,38 złotych, która obejmowała kwotę niespłaconej pożyczki w wysokości 13.340,00 złotych oraz umowne odsetki z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki w wysokości 51,38 złotych.

dowód z innych wniosków dowodowych: wypowiedzenie umowy pożyczki z wezwaniem do wykupu weksla k. 3.

Powód wypełnił weksel in blanco na kwotę 13.391,38 złotych, określając termin zapłaty na dzień 27 grudnia 2019 roku.

dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączanej do akt na k 12.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, mimo że pozwany C. M. (1) nie kwestionował faktu zawarcia w dniu 18 lipca 2018 roku umowy pożyczki z powodem.

W przedmiotowej sprawie podstawą dochodzonego roszczenia był weksel stanowiący zabezpieczenie umowy pożyczki zawartej pomiędzy stronami w dniu 18 lipca 2018 roku, opiewający na kwotę 13.391,38 złotych.

Zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 7 listopada 2019 roku sposób zabezpieczenia wiarygodności konsumenckich leży ze swojej istoty poza zakresem objętym harmonizacją w prawie UE. Dopuszczalność stosowania weksla in blanco jako formy zabezpieczenia roszczeń konsumenckich należy więc do domeny prawa krajowego. Dlatego też przepisy dyrektyw 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1994 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylające dyrektywę Rady 87/102/EWG nie stoją na przeszkodzie stosowaniu weksla jako sposobu zabezpieczenia roszczeń przysługujących wobec konsumentów. Należy jednak podkreślić, że o ile dopuszczalność posłużenia się wekslem in blanco pozostaje poza zakresem prawa UE, o tyle sama umowa wyznaczająca stosunek podstawowy mieści się w ramach ogólnego mechanizmu kontroli abuzywności. Dotyczy to także postanowień zobowiązujących konsumenta do wystawienia weksla in blanco oraz klauzul zawartych w porozumieniu wekslowym. Postanowienia tego rodzaju nie określają bowiem głównego przedmiotu umowy, czyli świadczenia stron ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczanych w zamian towarów i usług, w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, dlatego też Sądy mogą dokonywać ich

kontroli z zastosowaniem testu abuzywności. W konsekwencji oznacza to, że choć samo posłużenie się wekslem nie może być przedmiotem kontroli w ramach prawa UE, to sąd może uznać za bezskuteczne wobec konsumenta klauzule, które stanowiły podstawę wystawienia weksla. W praktyce oznacza to utratę tytułu do posłużenia się wekslem przeciwko konsumentowi – a tym samym faktyczny brak możliwości skorzystania z weksla jako sposobu zabezpieczenia roszczenia. Zatem, jeżeli w materiale sprawy znajduje się dokument umowy konsumenckiej, to sąd krajowy ma obowiązek dokonać kontroli abuzywności z urzędu (por. wyrok (...) z dnia 7 listopada 2019 roku w sprawie C-419/18 i C-483/18 (...), z dnia 13 września 2018 roku, w sprawie C-176/17 (...) oraz z dnia 18 listopada 2018 roku, w sprawie C-632/17 (...) Bank (...)). Natomiast w przypadku, gdy sąd krajowy nie ma do dyspozycji umowy konsumenckiej zawartej w konkretnej sprawie, to ma on obowiązek dokonania we własnym zakresie ustaleń co do faktów sprawy. W szczególności może on zażądać przedstawienia przez strony dokumentów koniecznych do ustalenia treści umowy konsumenckiej celem zbadania z urzędu stosunku podstawowego w kontekście przepisów Ustawy o kredycie konsumenckim, a także przede wszystkim przepisów Ustawy Kodeks cywilny, w tym między innymi artykułu 385¹ kc, czyli w kontekście poprawności jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez stronę, która się gotowymi formularzami umów posługuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07), a także w kontekście artykułu 58 kc, czyli zgodności postanowień umowy pożyczki, ewentualnie deklaracji wekslowej - z prawem - w tym również w kontekście zasad współzycia społecznego i społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 lipca 2017 roku, II Ca 369/17).

Obowiązek podjęcia działań z urzędu przez sąd krajowy ma również na celu ustalenia, czy postanowienia umowne zamieszczone w umowie konsumenckiej, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu, są objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13/EWG, a jeżeli tak, to zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (por. wyroki z dnia 9 listopada 2010 roku, V. L., C-137/08, pkt 56, z dnia 14 czerwca 2012 roku, B. E. de C., C-618/10 44, z dnia 21 lutego 2013 roku, (...) Bank, C-472/11, pkt 24). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych dyrektywą 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. wyrok z dnia 13 września 2018 roku, (...) Polska, C-176/17).

Zgodnie z treścią art. 2 w zw. z art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez nieuczciwe warunki należy rozumieć warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, jeśli stoją one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znacząca nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Przy czym warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Dlatego też jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Istotnym jest również, że analogiczne wnioski dotyczą konieczności kontroli przez sąd krajowy, czy przy zawarciu umowy z konsumentem przedsiębiorca prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. W tym zakresie kontrola powinna również nastąpić z urzędu, czyli sąd krajowy ma obowiązek dokonać jej niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie.

Wobec powyższego, skoro w przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z weksla, który stanowił zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 roku, zawartej pomiędzy powodem a pozwanym, to Sąd z urzędu był zobowiązany do podjęcia działań mających na celu kontrolę treści stosunku podstawowego – umowy pożyczki – zarówno pod kątem abuzywności postanowień umowy konsumenckiej i to niezależnie od

ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie, jak również warunków nieuczciwych w świetle treści art. 3 dyrektywy 93/13/EWG. Nie stoi to bowiem w sprzeczności z zasadą dyspozytywności postępowania cywilnego i nie oznacza wyrokowania przez sąd ponad zakres żądania (art. 321 § 1 kpc). Obowiązek ten nie oznacza również rozszerzenia przedmiotu sprawy o nowy element (ochronę praw konsumenta wynikających z abuzywności), lecz jedynie badanie podstawy roszczeń, które zostały zgłoszone przez stronę postępowania. Zwłaszcza w sytuacji, gdy przeciwko konsumentowi dochodzone są roszczenia na podstawie weksla, tak jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Wówczas sąd krajowy powinien dokonać kontroli postanowień umowy konsumenckiej lub porozumienia wekslowego niezależnie od zarzutów zgłoszonych przez konsumenta. W szczególności oznacza to konieczność interpretacji przez sąd polski art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe w sposób, który umożliwi kontrolę ex officio umów kształtujących stosunek podstawowy. Ma to istotne znaczenie albowiem wypełnienie weksla w sposób zgodny z przepisami ustawy Prawo wekslowe czy też zgodnie z deklaracją wekslową, nawet w przypadku, jeśli mamy do czynienia z wekslem, który nie został jeszcze indosowany, a nawet nie mógłby być indosowany, jeżeli byłby wekslem nie na zlecenie, tak jak w analizowanym przypadku, to mamy do czynienia z oceną poprawności wypełnienia tego weksla w kontekście cytowanego przepisu. Nawet bowiem w takich przypadkach, jeżeli pod względem formalno prawnym nie można niczego zarzucić ważności zobowiązaniu wekslowemu o charakterze abstrakcyjnym, nie ulega wątpliwości, że dopuszczalna jest ocena zasadności powództwa tak wytoczonego i opartego na takiej podstawie zwłaszcza w sytuacji, kiedy bezspornym jest, że weksel stanowił zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 roku zawartej pomiędzy powodem – (...) S.A. z siedzibą w B. a pozwanym – C. M. (1).

Zatem, skoro Sąd był zobligowany do kontroli stosunku podstawowego z urzędu, to wezwał powoda do przedłożenia treści umowy pożyczki łączącej strony.

Przedłożona przez powoda umowa pożyczki stanowi standardowy wzorec, formularz umowy wykorzystywany przez niego przy zawieraniu umów. Należy przy tym podkreślić, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej, między innymi, w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, zaś strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Zatem podstawą prawną rozstrzygnięcia jest art. 720 kc oraz przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Oznacza to, że przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Przy czym, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, pojęcie "głównych świadczeń stron" (art. 385¹ § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, I CK 635/03, z dnia 10 lipca 2014 roku, I CSK 531/13). Oznacza to, że pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy są świadczeniami ubocznymi, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385¹ k.c.

Umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną.

W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Istotnym jest również, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych

czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z powyższego wynika zatem, że w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Dopiero bowiem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy.

Wobec powyższego, skoro w przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że powód posługiwał się standardowym formularzem umowy pożyczki, to w toku niniejszego procesu, powinien on również wykazać, że warunki umowy, które stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, były indywidualnie negocjowane, jak również, że konsument miał wpływ na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej oraz, że przy zawarciu umowy z konsumentem powód - przedsiębiorca - prawidłowo wykonał ciężące na nim obowiązki informacyjne. Należy również podkreślić, że sam fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, pod warunkiem, że ogólna ocena umowy wskazuje na to, iż została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Badanie powyższych okoliczności ma istotne znaczenie także z uwagi na treść art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, jak również treści art. 385¹ k.c. według, którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje zatem kwestie związane z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także "klausulami abuzywnymi", "postanowieniami nieuczciwymi", "postanowieniami niegodziwymi") oraz skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Zatem ratio legis przepisu art. 385¹ k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, iż pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dlatego też dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 kc, dokonać można za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Ponadto umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, natomiast przedsiębiorca będzie działać nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).

W toku niniejszego procesu pozwany – C. M. (1) kwestionował aby miał wpływ na treść umowy, za wyjątkiem wysokości kwoty pożyczki, jak również aby powód negocjował z nim postanowienia umowy, w szczególności w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego oraz wynagrodzenia za (...) oraz aby powód informował pozwanego w jaki sposób wynagrodzenia te zostały ustalone i czego dotyczą. Pozwany wyjaśnił również, że nie składał żadnego wniosku o możliwość skorzystania z (...).

Powód, w toku niniejszego procesu, nie wypowiedział się co do powyższych okoliczności, jak również nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynikałoby, że ustalał indywidualnie treść umowy pożyczki z pozwanym, zwłaszcza w części dotyczącej dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki oraz, że dopełnił obowiązku informacyjnego. Zatem, Sąd biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, uznał te okoliczności za przyznane w trybie art. 230 kpc.

Analiza postanowień stosunku prawnego z dnia 18 lipca 2018 roku w zakresie dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a mianowicie wynagrodzenia prowizyjnego ustalonego w wysokości 7.771,00 złotych oraz wynagrodzenia z tytułu (...) w wysokości 1.100,00 złotych, prowadzi również do wniosku, że są to warunki nieuczciwe w myśl art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich albowiem postanowienia te nie tylko nie zostały wynegocjowane indywidualnie pomiędzy stornami, ale przede wszystkim stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary oraz powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Ponadto, w ocenie Sądu, postanowienia te kształtują prawa i obowiązki pozwanego – konsumenta – C. M. (1) - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, z uwagi na wysokość tych opłat w stosunku do faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki, co powoduje, że stanowią one również klauzule niedozwolone - abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Niewątpliwym bowiem jest, że wynagrodzenie prowizyjne i wynagrodzenie z tytułu (...) stanowią łącznie prawie 99% kwoty faktycznie udostępnionej pozwanemu do dyspozycji z tytułu umowy pożyczki. W konsekwencji spowodowało to, że pozwany C. M. (1) na podstawie tej umowy pożyczki otrzymał do dyspozycji kwotę 9.000,00 złotych i już w momencie otrzymania tej kwoty, zaciągnął zadłużenie na kwotę 20.880,00 złotych.

Zatem, w ocenie Sądu, pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanemu, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwanego C. M. (2). Ponadto obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, w wysokości zbliżonej do kwoty faktycznie przekazanej pozwanemu tytułem pożyczki nie znajduje uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. Istotnym jest również, że powód jako profesjonalista pożyczkodawca, nie może korzystać z ewentualnej nieświadomości, braku wiedzy osób zaciągających pożyczki, których nieświadomość pragnie wykorzystać i na podstawie tego dochodzić rażąco wygórowanych kwot obsługi tego zadłużenia czy w ogóle samych kosztów udzielenia pożyczki, które pozostają w

całkowitym oderwaniu od samej kwoty kapitału pożyczki. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że powód w toku niniejszego procesu, nie wykazał sposobu ustalenia wynagrodzenia prowizyjnego, które stanowi ponad 86% faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty pożyczki. Ponadto, zdaniem Sądu, nawet gdyby przyjąć, że postanowienie umowy w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego byłoby wiążące, to brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powoda w całości. Niewątpliwym bowiem jest, że powód nie udostępnił fizycznie tej kwoty pozwanej, jak również doszło do wcześniejszego rozwiązania umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 roku na skutek wypowiedzenia.

Odnosząc się natomiast do kwestii wynagrodzenia z tytułu (...), to zdaniem Sądu, również w tym przypadku, powód nie wykazał sposobu ustalenia tego wynagrodzenia. Ponadto z treści postanowienia umowy wynika, że nastąpiło to na wniosek pożyczkobiorcy, natomiast powód w toku niniejszego procesu nie wykazał aby strona pozwana złożyła w tym zakresie jakiegokolwiek wniosku czy oświadczenia, jak również jaka była treść tego wniosku, tym bardziej, że pozwany kwestionował aby składał w tym zakresie jakiegokolwiek wniosek, jak również aby był poinformowany przez powoda o tym postanowieniu i wysokości wynagrodzenia z tego tytułu.

Wprawdzie treść art. 353¹ k.c., pozwala stronom zawierającym umowę ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy, w ocenie Sądu, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty, zdaniem Sądu, nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z rzeczywiście poniesionymi kosztami. Nie oznacza to, że Sąd kwestionuje uprawnienia strony powodowej, jako pożyczkodawcy, do pobierania od pozwanej – jako klienta – pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, zdaniem Sądu, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Oznacza to, że zakres kosztów związanych z wynagrodzeniem prowizyjnym i wynagrodzeniem z tytułu (...), determinujący ich wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budzić żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary.

Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, jednoznacznie świadczą również o tym, że powód wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, ukształtował wzorzec umowy, na który zresztą strona pozwana nie miała żadnego wpływu, w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

Istotnym jest również, że na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, możliwe jest obciążenie konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki. kwestia ta uregulowana jest w treści art. 5 pkt 6 cytowanej ustawy, który stanowi, że na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności między innymi, prowizje, opłaty czy też koszty usług dodatkowych. Należy jednak zauważyć, że sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy tymi dodatkowymi opłatami nie oznacza, że mogą być one ustalona przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki.

Dlatego też tymi dodatkowymi kosztami czy to w postaci wynagrodzenia prowizyjnego, czy też dodatkowymi usługami, jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, może być wyłącznie taka prowizja lub koszty dodatkowych usług, które służą pokryciu rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Nie może mieć bowiem miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Istotnym jest również, że pożyczkodawca w przypadku naliczenia tych dodatkowych opłat lub prowizji, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność ich pobrania w naliczonej przezeń wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia tych dodatkowych usług i prowizji, ze wskazaniem w

szczegółności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością, za którą pobierana jest opłata.

W ocenie Sądu, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również niekwestionowane wyjaśnienia pozwanego co do okoliczności związanych z zawarciem umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 roku, jednoznacznie świadczy o tym, że strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanemu zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem, albowiem nie wykazała zasadności naliczenia tych opłat w wysokości wskazanej w umowie pożyczki. Tym samym wprowadzenie przez stronę powodową opłat na wskazanym poziomie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanego jako konsumenta w sposób rażący.

Należy również mieć na uwadze, że ustawodawca w treść art. 36a ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim uregulował maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Definicję pozaodsetkowych kosztów kredytu nie sposób interpretować w oderwaniu od definicji całkowitego kosztu kredytu, która została zaczerpnięta z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie z dyrektywą 2008/48/WE "całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta" oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych.

W świetle tej definicji należy zatem rozumieć pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie jest terminem znanym dyrektywie 2008/48/WE. Pozaodsetkowe koszty kredytu powinny więc oznaczać wszelkie opłaty niebędące odsetkami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, a ponadto znane są kredytodawcy, a ich poniesienie jest konieczne (niezbędne) do uzyskania kredytu lub do uzyskania kredytu na oferowanych warunkach. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą obejmować kosztów i opłat z tytułu nieterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (np. opłat windykacyjnych), takie opłaty i ich wysokość nie są bowiem znane kredytodawcy w chwili udzielenia kredytu. Jedynie taka interpretacja definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu pozwala na osiągnięcie pewnej spójności co do znaczenia poszczególnych pojęć ustawy dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego (tymi pojęciami są następujące definicje: pozaodsetkowe koszty kredytu, całkowity koszt kredytu, całkowita kwota kredytu i całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta).

W konsekwencji suma pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek powinna być równa całkowitemu kosztowi kredytu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że pozaodsetkowy koszt kredytu obejmuje także opłaty notarialne, podczas gdy opłat tych nie wlicza się do całkowitego kosztu kredytu.

Dodatkowo ustawodawca wyraźnie zaznacza, że kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej limit ustalony w oparciu o wzór wskazany w ust. 1 lub przekraczającej całkowitą kwotę kredytu. Artykuł 36a wyznacza maksymalny poziom pozaodsetkowych kosztów kredytu, które kredytodawca może naliczyć konsumentowi, któremu udziela kredytu konsumenckiego.

W przedmiotowej sprawie pozaodsetkowe koszty pożyczki określone w umowie mieszczą się w limicie określonym w art. 36a ukk, jednakże nie wyłącza to możliwości ich prawnej analizy także przez pryzmat innych norm prawa cywilnego, w szczególności art. 385¹ § 1 k.c. Istotnym jest bowiem, że celem regulacji określonych w ustawie o kredycie konsumenckim jest ochrona konsumentów przed nadmiernym obciążaniem ich kosztami udzielonych kredytów, a nie przyznawanie pożyczkodawcy uprawnienia do naliczania opłat w maksymalnej przewidzianej przez tą ustawę wysokości bez względu na to czy poniósł on jakiegokolwiek koszty związane z zawarciem umowy pożyczki. Zasadność obciążenia pożyczkobiorcy taką opłatą musi być bowiem każdorazowo podyktowana ściśle określonymi kosztami i względami związanymi z procesem zawarcia konkretnej umowy pożyczki, na przykład wysokością kosztów utrzymania biura w którym została zawarta, kosztami dojazdu do klienta, itp. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt II Ca 1122/17, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 lutego 2018 r. sygn. akt II Ca 43/18, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 31 stycznia 2019 roku, I Ca 30/19, wyrok

Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 lipca 2019 roku, III Ca 630/19, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2019 roku, III Ca 1426/18).

Zatem, skoro Sąd uznał, że postanowienia umowne, które dotyczą wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) w świetle art. 385¹ § 1 k.c. są niedozwolonymi klauzulami umownymi, to nie ma znaczenia, że mieszczą się one w granicach pozakodeksowych kosztów kredytu.

Analiza treści postanowień umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 roku prowadzi również do wniosku, że brak zapisów dotyczących wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) w przedmiotowej umowie spowodowałyby, że konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnych postanowień wzorca nie było. W konsekwencji należy przyjąć, że postanowienia te mają charakter nieuczciwy i nie wiążą pozwanego C. M. (1).

Wątpliwości Sądu dotyczyły również wysokości dochodzonego roszczenia, jak również zasadności wypowiedzenia umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 roku oraz wykupu weksła.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika wprawdzie, że powód w dniu 27 listopada 2019 roku sporządził pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksła adresowane do pozwanego C. M. (1). Nie wykazał on jednak aby pismo to zostało skutecznie doręczone pozwanemu, albowiem nie przedłożył on dowodu doręczenia tej korespondencji do pozwanego. Ma to o tyle istotne znaczenie, że pozwany C. M. (1) oświadczył, że o zadłużeniu dowiedział się dopiero z pozwu, ponieważ kwota uzyskana na podstawie tej umowy pożyczki była dla jego syna, który zobowiązał się spłacać zobowiązanie. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego, dlatego też Sąd biorąc pod rozwagę okoliczności sprawy uznał ją za przyznaną w trybie art. 230 kpc.

Powód nie wykazał również wysokości dochodzonego roszczenia, mimo że zgodnie z treścią art. 6 kc, spoczywał na nim obowiązek wykazania nie tylko zasadności, ale i wysokości dochodzonego roszczenia.

Z treści umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 roku wynika, że pozwany C. M. (1) był zobowiązany do zwrotu kwoty 20.880,00 złotych w terminie 36 miesięcy, natomiast z uzasadnienia pozwu oraz weksła wynika, że kwota pozostała do zapłaty wynosi 13.391,38 złotych. Oznacza to zatem, że na poczet zobowiązania na chwilę wytoczenia powództwa została uiszczona kwota 7.488,62 zł. Ponadto w toku procesu pozwany C. M. (1) wykazał, że w sierpniu 2020 roku uiszczył kwotę 500,00 złotych. Zatem analiza materiału dowodowego wskazuje, że łącznie na poczet zobowiązania została uiszczona kwota 7.988,62 złotych.

Powód nie przedłożył natomiast żadnego zestawienia, z którego wynikałoby kiedy, w jakiej wysokości i na co były zaliczane poszczególne wpłaty. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości zweryfikowania kwoty dochodzonej pozwem, jak również wymagalności roszczenia oraz podstaw do wystawienia weksła i wezwania pozwanego do jego wykupu na kwotę w nim wskazaną. Miało to o tyle istotne znaczenie, że w toku niniejszego procesu Sąd uznał, że postanowienia umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 roku w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) nie wiążą konsumenta – pozwanego.

Wobec powyższego, skoro powód w toku niniejszego procesu nie wykazał zarówno zasadności, jak i wysokości dochodzonego roszczenia, to Sąd oddalił powództwo w całości.